

RZECZYWISTOŚĆ HYBRYDALNA

PERSPEKTYWA
WYCHOWAWCZA

REDAKCJA
SYLWIA
JASKUŁA



RZECZYWISTOŚĆ HYBRYDALNA



RZECZYWISTOŚĆ HYBRYDALNA

PERSPEKTYWA WYCHOWAWCZA

POD REDAKCJĄ
SYLWII JASKUŁY



Kraków 2023

Sylvia Jaskuła
Akademia Łomżyńska
📧 <https://orcid.org/0000-0003-2033-5097>
✉ sjaskula@al.edu.pl

© Copyright by individual authors, 2023

Recenzja
dr hab. Marek Rembierz, prof. UŚ

Opracowanie redakcyjne
Dorota Ilnicka

Projekt okładki
Marta Jaszczuk

ISBN 978-83-8138-961-7 (druk)
ISBN 978-83-8138-962-4 (PDF)
<https://doi.org/10.12797/9788381389624>

Publikacja sfinansowana przez Ministerstwo Edukacji i Nauki w ramach programu: Społeczna odpowiedzialność nauki. Projekt: Wychowanie w świecie wirtualnym, umowa nr SONP/SP/512696/2021

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl
<https://akademicka.pl>

SPIS TREŚCI



Wstęp	7
-------------	---

ROZDZIAŁ I. ZNACZĄCE KOMPONENTY WYCHOWANIA W RZECZYWISTOŚCI HYBRYDALNEJ

Anna Matuchniak-Mystkowska , Wychowanie historyczne, wychowanie patriotyczne. Muzeum realne i wirtualne – na przykładzie Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Opolu/Łambinowicach	15
Maria Groenwald , Zaufanie w relacjach uczniów i nauczycieli w rzeczywistości hybrydalnej	45
Anna Walulik , Towarzystwo wychowawcze wobec wirtualnego świata	61

ROZDZIAŁ II. SZTUCZNA INTELIGENCJA A WYCHOWYWANIE W RZECZYWISTOŚCI HYBRYDALNEJ

Leszek Korporowicz , W poszukiwaniu sztucznego człowieczeństwa	79
Sylwia Jaskuła , Sztuczna inteligencja w procesach kształcenia i wychowania	95

Tadeusz Kowalewski, Znaczenie kultury cyfrowej w wychowaniu w rzeczywistości hybrydalnej 113

ROZDZIAŁ III. WYZWANIA
WSPÓŁCZESNEGO PROCESU WYCHOWAWCZEGO

Anna Brosch, Prawo do bycia zapomnianym w kontekście kreowania wizerunku dzieci w mediach społecznych 129

Łukasz Buksa OFM, Uzależnienie od Internetu i fonoholizm wśród adolescentów..... 143

Joanna Truszkowska, Determinanty realizowania pomocy psychologiczno-pedagogicznej – wybrane aspekty 175

ROZDZIAŁ IV. WSPÓŁCZESNA RZECZYWISTOŚĆ WYCHOWAWCZA

Małgorzata Bandach, Świat wirtualny w rzeczywistości wychowawczej dziecka w wieku przedszkolnym..... 201

Olga Modzelewska, Ewa Chłudzińska, Wychowanie na odległość. Doświadczenia i refleksje nauczycieli po „pierwszym szoku” zdalnego nauczania w pandemii COVID-19 221

Joanna Wysmułek, Technologie w kształceniu i wychowaniu 239

Jacek Szymański, Hybrydowość, hybrydalność, hybrydyczność sztuk pięknych w poszerzaniu horyzontów kulturowych 259


Indeks nazwisk..... 279

WYCHOWANIE NA ODLEGŁOŚĆ

DOŚWIADCZENIA I REFLEKSJE NAUCZYCIELI PO „PIERWSZYM SZOKU”
ZDALNEGO NAUCZANIA W PANDEMII COVID-19



Olga Modzelewska 
Akademia Łomżyńska

Ewa Chludzińska 
Akademia Łomżyńska

WPROWADZENIE

Zderzenie z rzeczywistością, w której znaleźliśmy się wraz z wybuchem pandemii COVID-19, było dla całego społeczeństwa niezwykle ciężkim doświadczeniem. Wiele osób obawiało się o życie i zdrowie swoje oraz swoich najbliższych, więc w pierwszych chwilach nikt nie zastanawiał się nad tym, jak w tym czasie wypełniać jedną z podstawowych funkcji szkoły, a mianowicie jak wychowywać uczniów.

W perspektywie ciężącego nieustannie nad społeczeństwem widma zagrożenia związanego z pandemią kwestie edukacyjne, a w tym także wychowawcze, zostały w pierwszym etapie odsunięte poniekąd na bok. Dzieci przecież znajdowały się pod opieką swoich rodziców, opiekunów, zatem wychowanie odbywające się w placówce nie stanowiło wówczas priorytetu. Jednakże, jak pokazał czas, myślenie to zaowocowało pewnymi problemami, m.in. w sferze socjalizacyjnej, edukacyjnej, rozwojowej i wychowawczej młodych ludzi.

ZDERZENIE Z NOWĄ RZECZYWISTOŚCIĄ EDUKACYJNĄ

Od marca 2020 r. globalny kryzys spowodowany pandemią COVID-19 skierował edukację do świata cyfrowego. Wprowadzone kształcenie na odległość radykalnie zmieniło wizerunek szkoły (nie tylko w Polsce, ale i na świecie). Szkoły i uniwersytety nie spotkały się dotychczas z takim poziomem zaburzenia funkcjonowania, jaki został spowodowany przez brak obecności uczniów i studentów. W tym niepewnym środowisku ważne stało się, aby kontynuować proces uczenia się nawet wtedy, gdy nie ma ono charakteru bezpośredniego¹.

W czerwcu 2020 r., a więc w czasie zakończenia roku szkolnego – roku specyficznego, w którym po raz pierwszy wykorzystywano nauczanie zdalne – w jednej z łomżyńskich szkół średnich przeprowadzono ankietę. Miała ona na celu pozyskanie informacji o pracy wychowawczej na odległość – o jej specyfice, przebiegu, problemach z nią związanych oraz osiągnięciach, które zostały wypracowane i uzyskane w jej trakcie. Głównymi respondentami przeprowadzonego badania byli nauczyciele i wychowawcy klas, dzięki czemu możliwe było skupienie się *stricto* na pracy wychowawczej z młodymi ludźmi i uzyskanie wiedzy na ten temat.

Dla nauczycieli-wychowawców czas zdalnego nauczania, podobnie jak dla pozostałych pracowników dydaktycznych szkoły, stanowił okres wzmózonych wysiłków. Wychowawcy musieli sprostać nie tylko wyzwaniu przekazywania uczniom wiedzy i informacji naukowych, ale także, z racji pełnionych dodatkowych funkcji, odpowiedzialni byli za efekty dydaktyczne oraz proces wychowania młodzieży. Rola badanych nauczycieli koncentrowała się na realizowaniu założeń programów profilaktycznych, co w nauczaniu zdalnym nie było łatwym zadaniem. Respondenci w swoich odpowiedziach wskazywali wielokrotnie, iż oczywiście starali się – w miarę swoich możliwości – realizować założone wcześniej postanowienia i zadania w zakresie profilaktyki. Jak podawali, ich działania polegały m.in. na pokazywaniu swoim podopiecznym sposobów mobilizowania się do działania oraz pokonywania trudności, które w danym momencie ich życia napotkali.

¹ Por. S. Juszczczyk, *Edukacja na odległość*, [w:] *Pedagogika medialna*, red. B. Siemieniecki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2021, s. 260.

Wychowawcy skupiali się także na przekazywaniu uczniom wiedzy i informacji dotyczących troski i dbania o swój stan zdrowia oraz zachowania bezpieczeństwa w perspektywie wszechobecnego niepokoju związanego z pandemią. Nauczyciele wskazywali podopiecznym także sposoby radzenia sobie ze stresem i sytuacjami problemowymi. Starali się podczas spotkań *online* zapewniać – na tyle, na ile byli w stanie – uczniom poczucie bezpieczeństwa i oferowali swoją pomoc, gdy tylko byłaby ona młodzieży potrzebna. Poza wspomnianymi i zdaje się oczywistymi kwestiami, które w czasie krajowej kwarantanny były poruszane przez nauczycieli, badani starali się również wzbogacać przekazywane przez siebie treści, np. o tematykę konstruktywnego i kreatywnego spędzania przez młodzież czasu (m.in. poprzez uprawianie sportu) czy poszerzania swoich kompetencji interpersonalnych. Ponadto wychowawcy wskazywali swoim wychowankom źródła internetowe, z których ci mogą czerpać ciekawe treści (np. w postaci filmów edukacyjnych). Nauczyciele zachęcali uczniów do korzystania z portalu Librus, który obecnie jest ogólnodostępny dla wszystkich osób uczęszczających do placówek oświatowych. Jak podawali respondenci, wspomniana platforma posiada wiele ciekawych zasobów. Odnaleźć można w nich np. informacje dotyczące szans i zagrożeń świata wirtualnego czy też objawów uzależnienia od Internetu oraz związane z właściwym odżywianiem, które jest niezbędnym czynnikiem do prawidłowego funkcjonowania umysłu. Jak widać, kwestie edukacyjne okazały się niezwykle istotne dla uczestników badania. Jednakże, jak pokazały uzyskane odpowiedzi, starali się oni także w czasie kontaktów *online* przygotować młodzież do radzenia sobie w nowych, niekiedy skrajnie ciężkich sytuacjach, próbowali ponadto wskazywać na wagę krytycznego, refleksyjnego myślenia oraz selektywnego podejścia w korzystaniu z nowych mediów.

Nauczyciele w ankiecie zaznaczali, że przekazywali swoim uczniom wiedzę na temat właściwej, świadomej selekcji i przetwarzania informacji, na które napotykają w sieci, podkreślali istotność określenia wagi i znaczenia odczytywanych informacji oraz właściwego ich rozumienia. Z punktu widzenia współcześnie wszechobecnego nadmiaru informacji, które do nas docierają, zdaje się to niezwykle ważną kwestią. Poza tym umiejętności bezpiecznego korzystania z Internetu i weryfikowania informacji są obecnie kompetencjami, które

niewątpliwie powinny być kształtowane w młodym pokoleniu. Napływ ogromu informacji i ich szeroka dostępność wymagają selektywnego i przemyślanego ich odbioru, co wpisuje się w nurt edukacji medialnej, opartej na krytycznym rozumieniu mediów cyfrowych². Jak podaje Grzegorz Ptaszek:

[...] nie ulega wątpliwości, że za kształcenie krytycznego myślenia odpowiedzialna jest w dużym stopniu szkoła jako instytucja edukacyjna. Jest to jednak zadanie ogólnoedukacyjne i ma ono sens [...] tylko wtedy, gdy nastąpi transfer kształconych umiejętności na konteksty pozaszkolne [...]. Dlatego też kształcenie krytycznego myślenia powinno odbywać się w odniesieniu do rzeczywistości, a nie abstrakcyjnych problemów³.

Autor wskazuje również, iż przedstawiciele edukacji medialnej zgodnie podkreślają, że umiejętność krytycznego myślenia stanowi podstawę funkcjonowania ludzi w rzeczywistości, która obecnie jest przesycona mediami⁴.

Nauczyciele, którzy brali udział w omawianym badaniu, starali się poprzez swoją pracę wzmacniać więzi pomiędzy wychowankami, ale także na linii wychowawca – klasa i wychowawca – poszczególni uczniowie. Zależało im więc na tym, by relacje interpersonalne nie ucierpiały w wyniku izolacji młodzieży, ale również – by młodzi ludzie wiedzieli, iż w razie potrzeby mogą szukać wsparcia u kolegów i opiekunów klas. Wychowawcy w znacznej większości wskazywali, iż swoje działania wychowawczo-profilaktyczne realizowali podczas rozmów z wychowankami poza czasem odbywania się zajęć. Starali się także, by wspomniane treści stanowiły jeden z celów realizowanych podczas prowadzenia innych lekcji, nie tylko godzin wychowawczych. Niektórzy z respondentów podkreślali, że różnorodne problemy młodzieży był zgłaszane także przez rodziców. Takie uwagi nie pozostawały bez echa, ponieważ nauczyciele-wychowawcy omawiali narastające trudności zarówno poza zajęciami, jak też w czasie godzin wychowawczych.

² G. Ptaszek, *Edukacja medialna 3.0. Krytyczne rozumienie mediów cyfrowych w dobie Big Data i algorytmizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019.

³ *Ibidem*, s. 272.

⁴ *Ibidem*.

Nauczyciele wspominali również o tym, iż starając się pozostawać w kontakcie z młodzieżą, dołączali do grup konwersacyjnych za pośrednictwem komunikatorów internetowych (takich jak m.in. Messenger) lub sami takowe tworzyli. Wydaje się to niezwykle istotne, szczególnie ze względu na fakt, iż w wyniku nowych wyzwań, spowodowanych strachem przed nieznanym i niezwerifikowanym zagrożeniem, przed jakimi stanęli wszyscy – nauczyciele i uczniowie, to właśnie wychowawcy starali się docierać do młodzieży za pośrednictwem bliskich jej źródeł kontaktu. Podjęli oni próby zaadaptowania aplikacji, wykorzystywanych dotąd w celach towarzyskich, do celów edukacyjnych czy wręcz wychowawczych. Można to odbierać jako chęć zbliżenia się i zacieśniania kontaktów z uczniami w momencie, gdy spotkania twarzą w twarz nie były możliwe. Te prekursorskie działania mogą być inspiracją do przyszłych przedsięwzięć wychowawczych.

Zmniejszenie dystansu między uczniami a wychowawcami jest niezwykle istotne, szczególnie dla uczniów szkół średnich, którzy z jednej strony są jeszcze postrzegani jako dzieci, z drugiej zaś niedługo przyjdzie im zmierzyć się z wyzwaniami życia dorosłego. Pokazanie przychylności opiekunów oraz akceptacji i stwarzanie poczucia podmiotowości⁵ wśród młodzieży daje jej odczucie sprawczości i bycia traktowanym poważnie. Taka forma podejścia do wychowania, jak podaje Andrzej M. de Tchorzewski, „ma na uwadze taki rodzaj aktywności wychowanka, który pozwala mu lepiej zrozumieć, że jego indywidualne działania zależą od niego samego, że sam na nie ma wpływ, rozumiejąc ich sens i znaczenie”⁶. Pokazywanie młodym jednostkom, że pozwala się im na działanie i podejmowanie swoich decyzji, dawanie im przestrzeni na swobodę, naukę samodzielności, odpowiedzialności – jest niezwykle istotnym elementem wychowania. W ten sposób przekazuje się im wiedzę na temat tego, że decydowanie o sobie jest dobre i bezpieczne, a każdy z nas ma do tego prawo.

⁵ Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania. Teoria i praktyka w zarysie*, Karłonoska Państwowa Szkoła Wyższa, Jelenia Góra 2012; M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2003.

⁶ A.M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2018, s. 140.

TRUDNOŚCI W PROCESIE WYCHOWAWCZYM
Z PERSPEKTYWY JEGO PODMIOTÓW

Początek nauczania zdalnego niewątpliwie stanowił duże wyzwanie dla osób, które do tego momentu nigdy nie korzystały z tej formy edukacji, było to także niewątpliwie niezwykle wyzwanie logistyczne. Praktycznie z dnia na dzień nauczyciele-wychowawcy oraz uczniowie, a także w niektórych przypadkach rodzice, musieli nauczyć się przekazywania i odbioru wiedzy za pomocą platform e-learningowych, komunikatorów i różnych aplikacji. Początkowo czas przejścia z edukacji stacjonarnej, tradycyjnej na formę nauczania *online* nie był łatwy dla żadnego z uczestników tego procesu. Uczniowie musieli zacząć motywować się do tego, by spędzać wiele godzin przed ekranem komputera nie w celach rozrywkowych, ale po to, by się uczyć. Nauczyciele zaś musieli poszukiwać takich metod nauczania, które nie tylko będą możliwe do realizacji w formie zdalnej, ale także okażą się skuteczne w procesie przekazywania wiedzy i realizacji zadań dydaktycznych. Faktem jest, iż dotąd nauczyciele nie korzystali w swojej pracy z różnorodnych aplikacji w takim wymiarze, a niekiedy zupełnie nie potrafili obsługiwać platform edukacyjnych oraz komunikatorów. Nowa sytuacja wymagała więc dodatkowych godzin poszukiwania i zaznajamiania się z nimi po to, by później umieć wytłumaczyć uczniom, jak z nich korzystać. Wszyscy bowiem uczestniczyli w jednym wielkim eksperymencie edukacyjnym.

W opisywanym badaniu pojawiły się wypowiedzi, które wprost wskazywały, że mimo tego, iż współczesna młodzież „żyje w Internecie”, to jednak ma duże trudności w korzystaniu z wielu programów. Na podany fakt wskazywał m.in. Mark Prensky⁷, opisujący zmiany pokolenia osób obecnie uczęszczających do szkoły. Pisała o tym również Magdalena Bigaj w swoim artykule poświęconym „Cyfrowym tubylcom”⁸. Autorka ta podkreślała, że współcześnie młodzi ludzie posiadają umiejętność korzystania ze smartfona i świetnie się w tym

⁷ M. Prensky, *Digital Natives, Digital Immigrants. Part 1*, „On the Horizon. The Strategic Planning Resource for Education Professionals” 2001, Vol. 9, No. 5.

⁸ M. Bigaj, *Cyfrowi tubylcy z plemienia przepływu*, „Wież” 2020, nr 2(680), <https://wiesz.pl/2020/06/16/cyfrowi-tubylcy-z-plemienia-przeplywu/> (5.06.2023).

odnajdują, jednak gdy przychodzi do pracy na programach i tworzenia nowych plików w odpowiednich formatach, osoby te mają wyraźne problemy. Niestety często dorośli nie zdają sobie z tego sprawy, biorąc niejako za pewnik, iż młodzież będzie świetnie odnajdywać się w pracy na urządzeniach cyfrowych. Jednak, jak podaje wspomniana autorka, choć „[t]a generacja to ludzie ze smartfonem w rękę – świat urządzeń cyfrowych, internetu i mediów społecznościowych jest ich naturalnym środowiskiem”⁹, to nie znaczy, że posiadają oni zdolność korzystania z programów komputerowych. Osoby urodzone w świecie przepelnionym nowymi technologiami co prawda bardzo intuicyjnie podążają za ich rozwojem, ale nie wykorzystują dostępnych możliwości urządzeń cyfrowych w szeroki sposób, gdyż bardzo często nie zostały tego po prostu nauczone. Nie mają więc odpowiednich kompetencji w zakresie technologii komunikacyjno-informacyjnych.

Jak wskazywali nauczyciele, problemy, które pojawiały się w czasie zdalnego nauczania, w głównej mierze dotyczyły strony technicznej. Respondenci podawali, iż przeciążenie systemu oraz limity przesyłu danych znacząco ograniczały możliwości przekazywania wiedzy uczniom. Do problemów zaliczali oni także utrudniony dostęp do komputerów, który wynikał np. z tego, że w domach uczniowie nie posiadali wystarczającej liczby sprzętów – w tym samym czasie ich rodzeństwo także musiało uczestniczyć w lekcjach, niekiedy również rodzice pracowali zdalnie. Całkowity zaś brak komputera poniekąd wykluczał uczniów z edukacji. W takich sytuacjach pozostawał więc tylko kontakt telefoniczny lub za pomocą Librusa.

Kolejną trudnością w pracy, którą zaobserwowano w tamtym czasie, była kwestia przesyłania prac i zadań przez uczniów. Nauczyciele wskazywali, że często nie mogli odczytać plików, które otrzymali od swoich podopiecznych, m.in. z powodu zapisywania ich w nietypowym bądź innym formacie niż ten, którego sami używali. Mogło to wynikać z niezrozumienia poleceń, problemów z łączem internetowym bądź nieposiadaniem odpowiednich umiejętności u obu stron.

Ponadto, jak podkreślali wychowawcy, często natrafiali na przeciążenia systemu i stron oraz aplikacji, przy pomocy których prowadzili zajęcia. Niejednokrotnie uczniowie tracili hasła i loginy do portali,

⁹ *Ibidem.*

w tym również do Librusa, przez co nie mogli się kontaktować z nauczycielami, nie odbierali poleceń czy ogłoszeń.

Poza wspomnianymi powyżej problemami technicznymi największą trudnością było mierzenie się wychowawców z kwestiami psychicznymi, dotyczącymi m.in. braku motywacji czy poczucia stresu u młodych ludzi. Jak podawali nauczyciele, wspomniana niska motywacja mogła wiązać się z brakiem kontroli bezpośredniej nad pracą ucznia, która występuje w nauczaniu stacjonarnym, tradycyjnym. Nauczyciele nie mogli więc wspierać i zachęcać podopiecznych, tak jak dotąd, do nauki, poszerzania wiedzy, jednakże – jak wskazywali w swoich wypowiedziach respondenci – robili w tym obszarze to, co mogli.

Jedną z ciekawych kwestii, która została wskazana przez nauczycieli, było to, że młodzi ludzie w wyniku nauczania zdalnego w większości przestawili tryb swojego funkcjonowania na rytm nocny, przez co mieli bardzo duże trudności z porannym wstawaniem, koncentracją na zajęciach i wykonywaniem powierzonych im zadań. Uczniowie często przejawiali zmęczenie, irytację, która wywołana była nie tylko niewystarczającą ilością snu, ale też nadmiarem zadań, które musieli wykonać, długim czasem spędzonym przed ekranem komputera czy smartfona. Bardzo często skutkowało to złym samopoczuciem psychicznym czy konfliktami z rodzicami i rodzeństwem.

W wypowiedziach osób badanych wyłoniła się także kwestia osamotnienia i przygnębienia, które stanowiły także barierę i trudność w nauczaniu i uczeniu się młodych ludzi. Młodzież była często rozdrażniona z powodu ograniczenia kontaktów ze swoimi rówieśnikami. Wątek relacji interpersonalnych pojawiał się w badaniach wielokrotnie. Opiekunowie zazwyczaj przywoływali tę kwestię jako jedną z najistotniejszych, co niewątpliwie podkreśla i uwypukla fakt, że w obszarze edukacji nie można pominąć kontaktów międzyludzkich, gdyż bez tego nie można w sposób właściwy i satysfakcjonujący rozwijać swoich kompetencji. Socjalizacja i relacje rówieśnicze są dla każdego niezwykle istotną sferą życia, ponadto, jak wiadomo, człowiek będący istotą społeczną¹⁰ nie będzie funkcjonował właściwie bez kontaktu z innymi ludźmi.

¹⁰ E. Aronson, *Człowiek – istota społeczna*, przeł. J. Radzicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, *Biblioteka Psychologii Współczesnej*.

Nauczyciele wskazywali wielokrotnie, że jedną z trudności, z którą przyszło się im zmierzyć, było wspomniane wcześniej samodzielne zapoznanie się i poszukiwanie nowych sposobów pracy, odnalezienie komunikatorów, które w najbardziej efektywny sposób pozwolą im nauczać i prowadzić zajęcia, ale także umożliwią skuteczne komunikowanie się z uczniami. I tu pojawia się kolejny problem, na który zwracali uwagę respondenci, mianowicie kontakt z niektórymi uczniami. Jak podkreślali, w trakcie zdalnego nauczania zdarzały się sytuacje, w których uczniowie unikali kontaktu z wychowawcą. Nie odbierali telefonów, nie odpisywali na wiadomości. Podobne sytuacje miały miejsce również w obszarze kontaktu z rodzicami – nie każdy z nich odpowiadał na wiadomości otrzymywane od wychowawców.

Pedagodzy podkreślali także, że jednym z największych utrudnień w czasie pierwszego okresu pandemii (marzec-czerwiec 2020 r.) była absencja uczniów. Młodzi ludzie nie uczęszczali na zajęcia, mimo że udział w nich nie wymagał szczególnego przygotowania, a polegał jedynie na zalogowaniu się na wskazaną platformę. Młodzież była również niechętna do aktywności w czasie godzin wychowawczych, nie angażowała się w omawiane tematy zajęć.

Czas izolacji oraz zdalnego nauczania bardzo mocno ograniczył możliwość diagnozowania trudności uczniów czy występowania problemów wychowawczych. Zawężenie kontaktu z podopiecznym jedynie do tego w przestrzeni cyfrowej pozbawiło nauczycieli bardzo istotnych możliwości rozpoznania sytuacji zagrażających. Uczniowie bądź rodzice mogli jedynie sygnalizować jakieś problemy, jednak nauczyciel nie był w stanie w holistyczny sposób przeanalizować sytuacji, nie mógł więc udzielić wystarczającego wsparcia. Wychowawcy wskazywali też, że w wyniku pandemii nie mogli w należyty sposób pełnić wszystkich swoich obowiązków, m.in. mieli bardzo ograniczone możliwości kierowania młodzieżą do placówek i instytucji udzielającej pomocy, np. poradni psychologiczno-pedagogicznej.

WSPIERANIE WYCHOWANKÓW

Bycie nauczycielem współcześnie to niezwykle ważna i istotna funkcja społeczna. Można wręcz powiedzieć, iż na nauczycielach spoczywa

brzemie społecznej odpowiedzialności w zakresie wychowania i kształtowania młodego pokolenia. Pełnienie roli wychowawcy klasy jest wyjątkowo nią naznaczone. Osoby, które są opiekunami, powinny być zaangażowane w wiele obszarów dotyczących rozwoju uczniów, kształtowania się ich osobowości i tożsamości jako osób dorosłych i aktywnych uczestników społeczeństwa. Wychowawca to przeważnie pierwsza osoba, do której uczniowie powinni móc zgłosić się w razie przeżywania problemów, występowania trudności – nie tylko tych związanych z obszarem edukacji, ale także wielu innych.

W czasie izolacji pełnienie wspomnianej roli stało się niezwykle trudne i wymagające. Nauczyciele nie mogli już porozmawiać z uczniami po lekcjach, zaczepić podopiecznych na przerwach czy po prostu obserwować ich codzienne funkcjonowanie w szkole, co niewątpliwie bardzo często pomagało w pracy opiekuńczej. Obserwowanie pozwala bowiem opiekunom na określenie zmian w zachowaniu, oszacowanie prawdopodobieństwa występowania zachowań zagrażających czy możliwości odczuwania przez uczniów trudności. Pozbawienie wychowawców tak istotnego narzędzia pracy opiekuńczej spowodowało, że nauczyciele musieli w jakiś inny sposób wspierać swoich podopiecznych. Respondenci zapytani o to, w jaki sposób w czasie edukacji zdalnej próbowali wspomagać i wspierać swoich wychowanków, wskazywali, że starali się przede wszystkim z nimi rozmawiać. Robili to zarówno podczas wspólnych klasowych spotkań, jak i kontaktów indywidualnych. Poza tym tworzyli grupy klasowe na portalach społecznościowych, rozmawiali z uczniami poza godzinami swojej pracy, np. za pośrednictwem Messengera czy Zooma. Nauczyciele angażowali także inne osoby z klasy w celu wspierania i udzielania pomocy koleżeńskiej. Wydaje się to niezwykle ważne z punktu widzenia nie tylko nauki współpracy, ale także kształtowania postaw altruistycznych, co niewątpliwie może pozytywnie wpłynąć na kształtowanie prospołecznych postaw w młodych ludziach. Warto więc przytoczyć zdanie Jacka Pyżalskiego, który stwierdził, że „najważniejszymi czynnikami skuteczności pomocy są osobowość pomagającego oraz wykorzystywanie przez niego takich obszarów jak religia, filozofia, umiejętności i kompetencja pomagania”¹¹.

¹¹ *Edukacja w czasach pandemii wirusa COVID-19. Z dystansem o tym, co robimy jako nauczyciele*, red. J. Pyżalski, Wydawnictwo EduAkcja, Warszawa 2020, s. 9, (e-book).

Nauczyciele kontaktowali się również ze swoimi uczniami za pomocą telefonów komórkowych, rozmawiali z podopiecznymi na różnorodne tematy, wskazując, że niektóre z tych rozmów były niezwykle trudne. Młodzi ludzie bardzo ciężko przeżywali sytuacje, które się działy w ich życiu, i szukali wsparcia u swoich wychowawców. Nauczyciele-wychowawcy byli więc tymi, którzy budzili zaufanie w swoich uczniach i tworzyli atmosferę bezpieczeństwa i wsparcia.

Poza wspomnianymi powyżej kwestiami nauczyciele wspierali swoich uczniów również poprzez pomaganie im w przesłaniu prac domowych, gdy takowa pomoc była potrzebna (np. wysyłanie prac ze swojego konta, gdy nie zdążyli wysłać pracy na czas, a możliwość przesłania została zablokowana), przesyłanie wiadomości przypominających o zbliżających się terminach, ale też wstawianie się za uczniami u innych nauczycieli czy uelastycznienie czasu przeznaczonego na wykonywanie określonych zadań. Wychowawcy w miarę swoich możliwości pomagali uczniom w problemach technicznych, z którymi ci musieli się zmierzyć.

Nauczyciele pisali w ankiecie, iż starali się wspierać swoich podopiecznych poprzez wskazywanie im źródeł, dzięki którym mogą oni zdobywać wiedzę, poszerzać swoje informacje, jak też szukać pomocy. Proponowali strony, na których podopieczni mogą poszukiwać ważnych dla nich rzeczy, zarówno w obszarze psychologicznym – przesyłali uczniom linki do wywiadów z psychologami, jak też edukacyjnym – motywowali do przedmaturalnych powtórek.

Wychowawcy przez cały czas zdalnej edukacji pozostawali ponadto w stałym kontakcie z rodzicami uczniów przejawiających trudności w nauce *online*. Starali się też – w miarę możliwości – informować innych nauczycieli o problemach i trudnościach wychowanków, wstawiali się za nimi, by pozostali nauczyciele w bardziej przychylny sposób traktowali młodzież.

WSPÓŁPRACA Z RODZICAMI

W szkole jako instytucji opiekuńczo-wychowawczej w celu uzyskania jak najbardziej efektywnych wyników niezwykle istotna jest współpraca między opiekunami. Współdziałanie rodziców i nauczycieli stanowić może niezwykle silny obszar oddziaływań, konsekwentne

postępowanie i zachowanie oraz wspólny cel osób sprawujących opiekę wobec podopiecznych może ugruntować i zakorzeniać w nich stabilny system wartości i postaw. Z punktu widzenia sytuacji pandemii taka spójność i wsparcie ze strony dorosłych były dla młodych osób niezwykle cenną wartością, gdyż mogły wzbudzać poczucie stabilności i pewności w okresie pełnym niepewności.

Rodzice potrzebowali wsparcia. Niewielu z nich posiada kwalifikacje czy kompetencje, by przejąć odpowiedzialność za kształcenie własnego dziecka w zgodzie z jego możliwościami, mocnymi i słabymi stronami czy etapem rozwoju w każdej ze sfer. Dbanie o dobry kontakt z rodzicami oraz wyposażanie ich w wiedzę i umiejętności jest dla nauczycieli formą troszczenia się o uczniów¹².

Jak pokazały badania, kwestie współpracy, kontaktów wychowawców z rodzicami w bardzo dużej mierze dotyczyły spraw organizacyjnych. Wychowawcy przekazywali rodzicom informacje dotyczące organizacji szkoły, nauczania zdalnego, konsultacji, dyspozycyjności, pomocy oraz zagadnień związanych z egzaminami maturalnymi. Wskazywano również na to, że przekazywano rodzicom informacje dotyczące wywiązywania się uczniów z obowiązków oraz informacje o problemach technicznych występujących w trakcie nauczania. Wychowawcy podkreślali także, że istnieje możliwość kontaktu z psychologiem szkolnym. Głównym sposobem komunikowania się z rodzicami była najczęściej rozmowa przez telefon, ale też SMS czy wiadomości w e-dzienniku. Niektórzy respondenci zaznaczali, że zdarzały się sytuacje, kiedy to sami rodzice zgłaszali się do nich w celu rozmowy dotyczącej nie tylko kwestii edukacyjnych, ale sytuacji, w której obecnie wszyscy się znajdowali. Dzielili się z wychowawcami swoimi przemyśleniami, mówili, jak się czują w zaistniałych okolicznościach, i podpowiadali, jak rozmawiać o tym ze swoimi dziećmi.

Nauczyciele akcentowali również fakt, iż starali się współpracować z rodzicami w kwestii motywowania uczniów do pracy i nauki.

¹² J. Wiśniewska, J. Łukasiewicz-Wieleba, *Budowanie i wzmacnianie relacji w edukacji zdalnej przez nauczycieli młodszych klas szkoły podstawowej*, „E-mentor” 2021, nr 1(88).

Usiłowali wspólnie wypracować sposoby mobilizowania do nauki oraz przekazywali informacje otrzymane przez innych nauczycieli dotyczących postępów i zaległości w nauce.

UWAGI I SUGESTIE WYCHOWAWCÓW

Wykonywanie pracy opiekuńczo-wychowawczej w formie zdalnej stanowi niewątpliwie nie lada wyzwanie dla pedagogów. Jak wskazywali badani, wielu wychowawcom okres ten – mimo utrudnionych warunków – pozwolił na optymalne wypełnianie swoich obowiązków. Z biegiem czasu wychowawcy przyzwyczaili się do takiej formy funkcjonowania i pracy, nabierali doświadczenia, uczyli się na błędach i wyciągali z nich wnioski. Jak można przypuszczać, „pierwsze kroki” w nauczaniu zdalnym wymagały bardzo dużego nakładu pracy, lecz – jak wskazywali badani – z czasem i nabywaną wprawą w wykorzystaniu narzędzi internetowych praca przebiegała coraz sprawniej.

Wychowawcy niejednokrotnie wskazywali, iż forma edukacji zdalnej wymaga dodatkowej pracy nauczycieli w obszarze monitorowania postępów uczniów. Zdaniem badanych należy często kontrolować progres w nauce, starać się umożliwiać uczniom bardziej elastyczne formy pracy oraz wydłużać im czas odsyłania zadanych prac. Ponadto podkreślana była konieczność stosowania różnorodnych ćwiczeń i form pracy, by urozmaicać zajęcia i zapobiegać znużeniu podczas kilkugodzinnej pracy przy komputerze. Wychowawcy odwoływali się również do kwestii wspierania i motywowania uczniów, która ich zdaniem jest niezwykle istotnym elementem wychowania, a w czasie nauki zdalnej jeszcze bardziej zyskuje na znaczeniu. Opiekunowie uwypuklali potrzebę wzbudzenia w uczniach poczucia bezpieczeństwa oraz rozbudzania w nich świadomości, że nie są sami i nauczyciele ich wspierają oraz że ich sukcesy edukacyjne czy postępy są znacznie ważniejsze niż samo wystawienie oceny. Została tu poruszona niezwykle istotna kwestia, która niestety bardzo często jest pomijana we współczesnym systemie edukacyjnym. Merytokracja, która jest wszechobecna, spowodowała, że często pomijane są sprawy związane z subiektywnie ocenianym i pojmowanym sukcesem jednostki. Wypowiedzi badanych nauczycieli przekraczają mury wspomnianego

sposobu postrzegania i koncentrują się na wsparciu jednostek w ich indywidualnych postępach edukacyjnych, a nie jedynie na wystawianiu ocen. Takie postawy mają niewątpliwie pozytywny wpływ na kształtowanie się i rozwój młodych ludzi, którzy bez lęku przed oceną mogą szukać wsparcia u swoich opiekunów, mimo że ci znajdują się „po drugiej stronie” monitora komputera.

W całym badaniu wielokrotnie powtarzały się wypowiedzi wskazujące na niski poziom motywacji uczniów. Nauczyciele zauważali, że niektórzy wręcz traktowali ten okres jako czas wolny od nauki, stąd brak zaangażowania się w pracę i naukę oraz niewywiązywanie się ze swoich obowiązków. Można zatem wywnioskować, opierając się na tych wskazaniach, że w przypadku zdalnej edukacji niezwykle ważna jest umiejętność wzbudzania i zwiększania w młodzieży motywacji do samorozwoju, samoedukacji i poczucia obowiązku. Kompetencje te są znaczące także w procesie edukacji stacjonarnej, tradycyjnej, jednakże w momencie, gdy młodzi ludzie wstają z łóżka na pięć minut przed rozpoczęciem lekcji i uczestniczą w zajęciach w piżamach, dużo istotniejsze zdaje się to, by motywacja i zapal do nauki były na odpowiednim poziomie.

REFLEKSJE KOŃCOWE

Analiza badań, którą przedstawiono powyżej, pokazuje, do jakich wniosków i spostrzeżeń doszli wychowawcy jednej ze szkół średnich po pierwszym zetknięciu się z nauczaniem zdalnym. Wychowawcy klas maturalnych musieli zmierzyć się z wieloma trudnościami, począwszy od kwestii organizacyjnych, po problemy i lęk swoich podopiecznych związane z ogólnością sytuacją. Niektórzy z badanych nauczycieli poszerzyli swoje refleksje i spostrzeżenia na temat edukacji i wychowania w okresie „pierwszego szoku” spowodowanego pandemią COVID-19 i zdalnym nauczaniem. Jeden z ankietowanych pisał w następujący sposób:

Dla mnie, jak pewnie dla większości nauczycieli, praca zdalna była zupełnie nowym doświadczeniem, na początku bardzo trudnym (jak uczyć, gdzie uczyć, jakie narzędzia wykorzystać), czasochłonnym, a co za tym idzie, męczącym. Jednakże od

początku staraliśmy się, ja i moja klasa, wspierać wzajemnie w trudnych chwilach, odnosić się do siebie z życzliwością i zrozumieniem. Uczniowie na zajęciach zdalnych zachowywali się bardzo dobrze, byli tacy, którzy nie opuścili ani jednego zajęć.

Poza tym nauczyciele, mimo napotkanych trudności, dostrzegli w nauczaniu zdalnym korzyści i możliwości dla rozwoju i ulepszenia edukacji stacjonarnej:

Nawet jeśli we wrześniu wrócimy do stacjonarnych zajęć myślę, że z pewnych wypracowanych standardów nie należałoby rezygnować, a dołączyć je jako element uzupełniający tradycyjne (być może w większym stopniu np. robienie quizów, kartkówek na stronach takich jak Kahoot; używanie białej tablicy online do tłumaczenia zagadnień, wykorzystanie filmików z Youtube do wytłumaczenia zagadnień gramatycznych; udostępnianie materiałów online, itp.) ale też np. miesięczne konsultacje z rodzicami online zamiast tradycyjnie w szkole (bądź system mieszany, raz w szkole, raz zdalnie)¹³.

Obie z przytoczonych wypowiedzi podkreślają to, co było dla nauczycieli najważniejszymi kwestiami związanymi ze zdalnym nauczaniem. Opiekunowie poza trudnościami zauważyli również atuty nauki na odległość, mimo że często okazywała się ona bardziej pracochłonna.

Reasumując, można stwierdzić, że podczas nauczania zdalnego w czasie pandemii wychowawcy musieli podjąć wiele nowych ról, byli już nie tylko opiekunami i nauczycielami, ale też wsparciem technicznym, mediatorami, psychologami, motywatorami, wsparciem dla rodziców. Pokazuje to, jak niezwykle trudny i wymagający jest zawód wychowawcy i opiekuna, a także jak duża odpowiedzialność spoczywa na nauczycielach. Jednocześnie należy podkreślić, „że [nauczyciele] nie mogą pracować edukacyjnie z uczniami, abstrahując od ich aktualnej sytuacji życiowej, stanu emocjonalnego oraz posiadanych zasobów niezbędnych do radzenia sobie z obecną rzeczywistością”¹⁴.

¹³ Zachowano pisownię oryginalną wypowiedzi.

¹⁴ *Edukacja w czasach pandemii...*, s. 15.

Jak wskazano w ankiecie, nauczyciele-wychowawcy podjęli wiele działań wychowawczych, mimo że nie są specjalistami z obszaru wsparcia kryzysowego. Zdaje się to potwierdzać tezę, że „kształt cywilizacji to nie tylko ekspansja nauki i techniki, ale nade wszystko rozwój relacji społecznych i wzajemnej troski, a zatem akcent trzeba przesuwac w kierunku jakości człowieka, a także związków między człowiekiem a współtworzonym przez niego światem”¹⁵.

BIBLIOGRAFIA

- Aronson E., *Człowiek – istota społeczna*, przeł. J. Radzicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, *Biblioteka Psychologii Współczesnej*.
- Bałachowicz J., *Szkoła jako przestrzeń budowania przyszłości*, [w:] *Zrozumieć uczenie się. Zmienić wczesną edukację*, red. J. Bałachowicz et al., Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2017, s. 11-95.
- Bigaj M., *Cyfrowi tubylcy z plemienia przepływu*, „Więź” 2020, nr 2(680), <https://wiedz.pl/2020/06/16/cyfrowi-tubylcy-z-plemienia-przeplywu/>.
- Edukacja w czasach pandemii wirusa COVID-19. Z dystansem o tym, co robimy jako nauczyciele*, red. J. Pyżalski, Wydawnictwo EduAkcja, Warszawa 2020 (e-book).
- de Tchorzewski A.M., *Wstęp do teorii wychowania*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2018.
- Juszczyk S., *Edukacja na odległość*, [w:] *Pedagogika medialna*, red. B. Siemieniecki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2021, s. 251-286.
- Łobocki M., *Teoria wychowania w zarysie*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2003.
- Prensky M., *Digital Natives, Digital Immigrants. Part 1*, „On the Horizon. The Strategic Planning Resource for Education Professionals” 2001, Vol. 9, No. 5, s. 1-6, <https://doi.org/10.1108/10748120110424816>.
- Ptaszek G., *Edukacja medialna 3.0. Krytyczne rozumienie mediów cyfrowych w dobie Big Data i algorytmizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019.
- Wiśniewska I., Łukasiewicz-Wieleba J., *Budowanie i wzmacnianie relacji w edukacji zdalnej przez nauczycieli młodszych klas szkoły podstawowej*, „E-mentor” 2021, nr 1(88), s. 37-46, <https://doi.org/10.15219/em88.1501>.

¹⁵ J. Bałachowicz, *Szkoła jako przestrzeń budowania przyszłości*, [w:] *Zrozumieć uczenie się. Zmienić wczesną edukację*, red. idem et al., Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2017, s. 31.

Zarzecki L., *Teoretyczne podstawy wychowania. Teoria i praktyka w zarysie*, Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa, Jelenia Góra 2012.

ABSTRACT

Distance Upbringing: Experiences and Reflections of Teachers After the 'First Shock' of Remote Teaching in the COVID-19 Pandemic

The article addresses the issues of distance education and relationship-building in the first period of remote teaching introduced in schools due to the COVID-19 coronavirus epidemic. The circumstances and the necessity to switch to distance teaching were challenges for teachers, students and parents. The subject of consideration is the implementation of an educational programme by teachers of one of the secondary schools in Łomża. The authors' reflection results from the analysis of a survey conducted among teachers-educators who, in the face of various organisational, technical, educational, emotional and mental problems of their pupils, undertook this difficult method of communication to try to build relationships through an atmosphere of mutual trust and help with both students and their parents. They were not only carers and teachers, but also technical support, mediators, psychologists and motivators. The received answers confirm that didactic effects cannot be achieved without appropriate interpersonal relationships between the teacher and the student. The hybrid reality highlighted upbringing problems and showed how extremely difficult and demanding the educator profession is and how much responsibility lies with teachers.

Keywords: remote teaching, hybrid communication, distance upbringing, Covid 19 pandemic, building relationships

Rzeczywistość hybrydalna połączonych dwóch wymiarów: realnego i wirtualnego niesie ze sobą potrzeby nowych prądów i idei wychowawczych. Coraz szybszy postęp techniki dokonuje zmian w zakresie wiedzy i umiejętności wymaganych w przeistaczanym świecie. Zrozumienie ich charakteru, uwrażliwienie na różnorodność perspektyw, gotowość do podejmowania dialogu i zwrotów w myśleniu mogą być podstawą transformacji procesów wychowawczych nakierowanych na rozwój jednostek i społeczeństw. Potrzeba ta w epoce progresu technologii, a jeszcze bardziej w epoce sztucznej inteligencji, wydaje się istotniejsza niż we wcześniejszych okresach rozwoju cywilizacyjnego. Szybkość zachodzących zmian wymusza pilne refleksje nad współczesnym wychowaniem. Nowo tworzone programy czy całe modele wychowawcze muszą przygotowywać do życia w świecie odmiennych niż dotychczas interakcji człowieka z techniką. Jednocześnie powinny uwrażliwiać na wyzwania i zagrożenia, jakie one generują. To niezmiernie trudne zagadnienie, ale i zarazem wyzwanie, którego sednem jest stworzenie takiego systemu wychowawczego, którego aktualności nie zmieni bieżąca i przyszła transformacja świata.



<https://akademicka.pl>

